Nr. 11 Toruń, dnia 13 marca 1929 r. Rok III.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Wychowanie fiz. w Polsce w porównaniu z zagranicą.

Nieco o wych. fizycz. w Norwegji. — Narciarstwo norweskie — Jak Norwegczycy wyobrażają sobie typ prawego sportowca? — Ujęcie akcji wych. fizycz. w Finlandji. — Małowartościowa metoda gimn. dla mężczyzn w Finlandji. — Racjonalna metoda dla niewiast p-ny E. Björksten. — Finnowie mistrzami w narciarskich biegach płaskich i wyścigach łyżwiarskich. — Fiński związek „Skyddskar", jako szkielet armji. —

Omawiając wychowanie fizyczne w krajach skandynawskich nie można milczeniem pominąć Norwegji.

Wielkiego rozgłosu nabrała Norwegja swojemi sportami zimowemi, a przedewszystkiem narciarstwem. W tej „ojczyźnie nart", dzięki doskonałym warunkom terenowym i długo trwającej zimie, rozwijają się doskonale również inne sporty zimowe. Przedewszystkiem sport łyżwiarski stoi na wysokim poziomie, a znane z międzynarodowych zawodów tory saneczkowe w Opdał oraz tor obok Oslo, zwany „korkociągiem" świadczą o tem, że i te sporty Norwegczycy traktują bardzo poważnie. Norwegja słynie i z innych, bardzo oryginalnych gałęzi sportów zimowych. Do takich zaliczyć można, t. zw. „Kjöring" z reniferami, albo np. jazda na nartach lub łyżwach przy pomocy rozpiętych żagli. Ślicznie to wygląda, kiedy kilku narciarzy przy pomocy rozpiętych żagli mknie błyskawicznie po gładkiej tafli lodu lub płaskim terenie śnieżnym.

Sport narciarski jest w Norwegji sportem szerokich mas, a kierunek i ster w całej akcji tego „królewskiego sportu" spoczywa do pewnego stopnia w rękach państwa. Naoczne dowody tej naprawdę wysokiej klasy narciarzy norweskich mieliśmy na międzynarodowych mistrzostwach F. I. S. w roku bieżącym w Zakopanem. Przewaga w skokach i kombinacji, łącznie z czołowemi miejscami w biegach zapewniły Norwegczykom pierwsze miejsce wśród narodświata. Norwegja oddawna dawała impuls do przedsiębrania prób w sporcie narciarskim. Dzięki Norwegczykom i śmiałej wypraw F. Nansena, odbytej na nartach przez Grenlandję w roku 1889 ten „sport królewski" utrwalił się na kontynencie europejskim.

I Polska ma do zawdzięczenia Norwegczykom, a przedewszystkiem ich mistrzowskiej szkole skoków narciarskich swoją czwartą lokatę na arenie tegorocznych zmagań narodów w dziedzinie narciarstwa w Zakopanem. Nauczyliśmy się od Norwegów w dziale sportu narciarskiego stosunkowo dużo. Uczmy się dalej i naśladujmy ich nie tylko w słowie ale i w czynie! Pomnijmy na słowa pewnego norweskiego narciarza — poety: „Idealnym typem sportowca jest tragicznie zaginiony Roald Amundsen oraz Frithjof Nansen, którychh czyny powinny być wzorem dla każdego prawego sportowca".

Spieszno nam do obok leżącego kraiku, o krajobrazie pagórkowatym, utworzonym tu z ogładzonych przez lodowiec skał i zasianym mnóstwem jezior. Mam na myśli Finlandję. O tym kraju, który łączy do pewnego stopnia pewna wspólnota kulturalna i przeszłość historyczna i znaczna przymieszka ludnościowa z sąsiadującą Szwecją, można będzie podobnie jak o Szwecji coś więcej powiedzieć.

Ten stosunkowo mały kraik zdobył się jeszcze za czasów swoich autonomicznych rządów pod despotycznemi rządami carów rosyjskich, w roku 1908 na instytut gimnastyczny uniwersytetu w Helsingforsie (Helsinkach). Obecnie studja w tym instytucie trwają trzy lata i dają prawo nauczania ćwiczeń cielesnych w szkołach średnich seminarjach nauczycielskich oraz wykonywania gimnastyki leczniczej i masażu. Instytut ten zasłynął dzisiaj daleko poza granicami dzięki metodzie gimnastyki niewieściej, jaką opracowała na tle systemu Linga p. Elli Björksten. O metodzie tej jeszcze wspomnę poniżej, a obecnie zajmijmy się przeglądem ważniejszych gałęzi sportów uprawianych w Finlandji. Pierwszą rzeczą, z którą mało spotykamy się w sporcie u in. państw — jest **łaźnia parowa**, która jest niejako symbolem nie tylko sportowców ale i całego narodu fińskiego. Sportowiec fiński nie wyobraża sobie sportu bez łaźni i dlatego wszystkie kluby i zrzeszenia, mające do czynienia ze sportem są zaopatrzone choćby w bardzo prostą i prymitywną łaźnię. Sportowcy fińscy do tego stopnia są zakochani w swojej łaźni, że na igrzyskach olimpijskich w roku 1924 wybudowali łaźnię w stadjonie w Colombes z której korzystali wszyscy olimpijczycy fińscy z rekordzistami świata Nurmim i Ritolą na czele. Powiedzą niektórzy: „skąd brać fundusze na urządzenie takiej łaźni"? Rzecz bardzo prymitywna i tania ponieważ Finnowie urządzają takie łaźnie na wzór tzw. „bani" rosyjskiej, zbudowane z belek drewnianych i kamieni. Palący się na spodzie ogień rozgrzewa kamienie a kłęby gorącej pary, otrzymywanej przez polewanie kamieni wodą podnoszą temperaturę w łaźni. Łaźnie te znane były i w Polsce w dawnych czasach. Musimy się okryć rumieńcem wstydu, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że w kraju o kulturze wschodniej, tj. w b. Rosji do której należała przed wojną maleńka Finlandja, prawie każdy gospodarz na wsi ma własną łaźnię. A u nas? —

O metodzie gimnastycznej dla mężczyzn w Finlandji nic pochlebnego powiedzieć nie można. Tak zwany „system fiński" gimnastyki metodycznej jest to nic innego, jak ćwiczenia wolne z laskami i maczugami, a więc chaotyczna mieszanina ćwiczeń „johnowskich", poczęści lingowskich i bukhowskich.

Więcej ciekawego można powiedzieć o wartościowej fińskiej metodzie gimnastyki żeńskiej, którą na tle systemu Linga opracowała Finlandka, pisząca po szwedzku p-na Elli Björksten. Jako wychowanka Centralnego Instytutu Gimnastycznego w Sztokholmie stworzyła odrębną metodę, przystosowaną bardziej do potrzeb organizmu niewieściego, stojąc na tem stanowisku, że nawet system genjalnego Linga nie odpowiada potrzebom i psyche kobiety. Droga, po której bardzo śmiało kroczy metoda E. Björksten jest pewna, ponieważ uwzględnia stronę psychiczną, estetyczną i fizyczną kobiety. Nasza reformatorka podkreśla ścisły związek, jaki istnieje między ciałem a duszą człowieka. Każde ćwiczenie a nawet każdy ruch przemawia do duszy kobiety ćwiczącej, wytwarzając w ten sposób błogie uczucie radości życia. Metodę tę cechuje swoboda i uduchowienie w poszczególnych ruchach. Mając na uwadze psychikę małych dziewcząt E. Björksten urozmaica ćwiczenia klaskaniem w dłonie, tupaniem nogami, muzyką i t. p. Wprowadza dużo ćwiczeń obrazowych, a co jest bardzo ważne — pamięta o ważnym środku gimnastycznym, tj. o rytmie przy ćwiczeniach, który jest jednym z najekonomiczniejszych warunków pracy mięśniowej. Rzeczą najważniejszą jest, że metoda ta przez uwzględnienie ruchów w formie zabawowej rozbudza uczucie radości, które jest tak często tłumione przez siedzenie w bezruchu na ławach szkolnych. I naszej wychowawczyni fizycznej p. Björksten roszerzyła widnokrąg, dając jej wytyczne do dalszej pracy nad doskonaleniem żeńskiej metody ćwiczeń fizycznych. Metodę tę zaszczepia na gruncie polskim studjum Wychowania Fizycz. w Poznaniu.

Zkolei należałoby omówić narciarstwo, które znane było w Finlandji od niepamiętnych czasów. Doskonałe warunki śniegowe i trudna walka o byt czynią narty koniecznym środkiem lokomocji w głębokim śniegu. Narty fińskie, różniące się w konstrukcji od nart norweskich, doskonale nadają się do szybkich biegów po płaskim terenie Finlandji, podobnie jak narty norweskie po terenie górzystym. Mając doskonałe warunki terenowe i specjalne dostosowane do terenu narty — Finnowie triumfują we wszystkich biegach na nartach, urządzanych w terenie płaskim. Kilkakrotna przegrana na zawodach z sąsiadującą, Norwegją i Szwecją zmusza ambitnych Finnów do wprowadzenia rekonstrukcji narty fińskiej oraz zaznajamiania się ze skokami, w których nie mogli dorównać swoim sąsiadom. Wyścigowe narty fińskie są nieco dłuższe od norweskich i mają u spodu rowek prostokątny. Narty takiej konstrukcji doskonale nadają się do kombinowanych biegów na przełaj. Obecnie na tak maleńkim terenie Finlandji znajduje się przeszło 20 wzorow. skoczni naciarskich z których największa jest w miejscowości Lathi na północ od Helsingforsu. Dla nas pozostaje ważnym fakt, że Finlandja idąc w parze z Norwegją i Szwecją przoduje w dziedzinie narciarstwa po dziś dzień, zwłaszcza w biegach płaskich.

Omawiając sporty zimowe w Finlandji nie można pominąć łyżwiarstwa, zwłaszcza wyścigowego. Sport ten stoi w kraju bardzo wysoko o czem świadczą sukcesy odniesione w olimpjadzie zimowej w Chamonix w 1924 r. przez takich łyżwiarzy światowej sławy, jak Thunberg, Skutnabb i inni. Wielkie też powodzenie ma w tym kraju hokej na lodzie.

Chcąc zaokrąglić dane o stanie wych. fizycz. w Finlandji należałoby powiedzieć chociaż kilka słów o lekkiej atletyce, która nie tworzy tam samodzielnego związku, lecz stanowi oddzielną sekcję przy Fińskim Związku Gimnastyczno-Sportowym. Obecnie cieszą się wielkiem powodzeniem zawody o odznakę sportową. Finowie doprowadzili przez systematyczną i rzetelną prace do tego, że ostatniemi występami na arenie olimpjad nowoczesnych stali się bezkonkurencyjni w niektórych gałęziach sportu. Jako dowód wystarczy wymienić rekordzistę światowego w biegach Nurmiego, Ritolę, Steenrosa i innych. Już w roku 1924 byli Finnowie panami 9 rekordów olimpijskich.

Wielki nacisk kładzie Finlandja na sport i wych. fizyczne w swojej około 30.000 armji. W Finlandji pojęcie sportu łączy się ściśle z pojęciem wojska. Tylko dzięki usportowieniu szerokich mas i zastępom przejętych patrjotyzmem sportowców ten stosunkowo mały kraik potrafił zrzucić jarzmo rosyjskie i stać się wolnem państwem.. Związek fińskiej armji ochotniczej o stanie liczebnym przeszło 100,000 ludzi, zwany „Skyddskar" jest najcenniejszą siłą obrony całości granic. Ta wielka organizacja uważa gimnastykę i sporty za główny środek szkolenia. Związek ten ma swój własny sztab generalny, w którym kierownikiem sekcji wychowania fizycz. jest znany w sporcie międzynarodowym kapitan Levälathi, prezes Zw. Gimnast. Sport. Finlandji. Rzecz godna naśladowania!

J. Flisak.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z życia tow. gimnast. „Sokół"

Walne zebranie „Sokola" w Chełmnie

Chełmno, (kor. wł.).

Doroczne walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół" odbyło się przy licznym udziale członków w dniu 21. lutego br. w Strzelnicy przy dworcu. Druh Grzywaczewski, zast. prezesa, zagaił zebranie i przywitał gości w osobach pp. rotmistrza Olpińskiego, adjutanta 8 p. strz. konn. i st. sierż. Czerwińskiego, który przybył w zast. oficera P. W. kpt. Piotrowskiego. Protokół z ostatniego nadzwyczajnego walnego zebrania przyjęto bez zmian, poczem rotm. Olpiński wręczył członkom oddziału konnego świadectwa z ukończenia 3-miesięcznego kursu jazdy konnej w 8 p. strz. konn.

Na marszałka zebrania wybrano drh. mec. Szymańskiego, który powołał druha Kamińskiego na protokólanta, a druhów prof. Rosentretera i Szołtysika na ławników. Sprawozdania roczne składali poszczególni członkowie zarządu, a na wniosek komisji rewizyjnej udzielono jednogłośne absolutorjum zarządowi. Druh marszałek podniósł zasługi starego zarządu w krótkich słowach podziękował mu za trudy poniesine dla Towarzystwa. Słowa serdecznej podzięki wyrażono dowódcy 8 p. strz. konnych pułk. Wzacnemu i rotm. Olpińskiemu za przychylne stanowisko dla Towarzystwa, a szczególnie za szkolenie w jeździe konnej członków oddziału konnego.

Za zgodą zebranych przystąpiono do wyboru nowego zarządu przez aklamację. Na prezesa wybrano jednogłośnie druha dr. Wasielewskiego. Skład nowego zarządu po ukonstytuowaniu się jest następujący: druhowie mec. Szymański zast. prezesa, Tomasz Szrubka II. zast. prezesa, Alfons Kamiński sekretarz, Paweł Szołtysik zast. sekretarza, Leonard Luther skarbnik, Leon Hennig naczelnik, Edward Lamparski kierownik P. W., Jan Kwiatkowski kie-

rownik oddziału konnego, Leon Homa gospodarz i Ludwik Wildenhein. Po wyborze członków sądu honorowego i komisji rewizyjnej oraz delegatów na posiedzenia rady okręgowej i dzielnicowej, nowowybrany prezes druh dr. Wasielewski objął przewodnictwo i w serdecznych słowach podziękował druhowi marszałkowi za sprawne przeprowadzenie wyboru nowego zarządu, a ustępującemu zarządowi wyraził podziękowanie za jego pracę i trudy poniesione dla dobra Towarzystwa.

Druh dr. Wasielewski podkreślił, że Sokół jest w pierwszym rzędzie towarzystwem gimnastycznem i jako prezes dołoży wszelkich starań, aby to okazało się nie w słowach, ale w czynach.

Zebranym podano do wiadomości komunikaty Zarządu Okręgowego. Druh Klein stawił wniosek, aby w Pow. Komitecie P. W. i W. F. interwenjowano w sprawie niewydania zawodnikom Sokoła nagrody w zeszłorocznym marszu bojowym. Druh Nowakowski postawił wniosek o utworzenie oddziału kolarzy. Załatwienie tych spraw poruczono Zarządowi. Zebrani wyrazili podziękowanie druhowi Bredefeldtowi za dobrowolny datek w kwocie 100 zł., złożony na zasilenie kasy. Towarzystwo żywi nadzieję, że szlachetny czyn druha Bredefeldta znajdzie naśladowców, choćby ze względu na przygotowania na zlot wszechsłowiański w Poznaniu, w którym gniazdo chełmińskie zamierza wziąć liczny udział a temsamem zaprezentować żywotność ducha sokolego w naszym grodzie.

Po wyczerpaniu porządku obrad zakończono zebranie odśpiewaniem jednej zwrotki marsza sokolego.

Zaszczytny bilans drużyny hokejowej TKS-u.

Za ostatni sezon zimowy 1928/9.

Tegoroczna ostra i długotrwała zima pozwoliła organizatorom sekcji hokejowej TKS-u przeprowadzić swój obfity program i osiągnąć jak najchlubniejsze wyniki.

Poniżej podajemy statystyczne dane dotyczące I. drużyny ujęte szczegółowo za sezon 1928/9 z uwzględnieniem w niektórych ciekawszych wypadkach sezonów poprzednich, poczynając od r. 1924/5 t. j. od założenia drużyny.

Ilość rozegranych zawodów.

W sezonie 1924/5 0, 1925/6 2 (w Toruniu 1, w Poznaniu 1), 1926/7 3 (w Toruniu 2, w Zakopanem 1), 1927/8 12 (w Toruniu 5, w Zakopanem 4, w Poznaniu 2, w Bydgoszczy 1).

W sezonie 1928/9 — 20 i to: w Toruniu 8, Krynicy 6, Bydgoszczy 3, Poznaniu 2, Krakowie 1.

W ostatnim sezonie rozegrano więcej zawodów niż we wszystkich poprzednich sezonach razem. Z tych 20 zawodów wygrała drużyna 13, na remis 5, przegrała zaś tylko 2 i to z mistrzem Polski AZS-em i Legją z Warszawy. W tych 20 grach strzeliła drużyna TKS-u 92 bramki, a utraciła jedynie 19. Jest to nadzwyczaj zaszczytny bilans w porównaniu z wszystkiemi innemi drużyn. hokejowemi w Polsce, gdyż poza AZS warszawskim mają na swem koncie Pogoń lwowska 2 przegrane, Legja 3 przegrane.

Z 13 wygranych zawodów, wygrał TKS do 0—8 razy, z utratą 1 bramki 3 razy, z utratą 2 bramek 2 razy, z utratą 3 bramek 1 raz. Tutaj należy zaznaczyć, że sławny bramkarz TKS-u Stogowski puścił tylko 1 bramkę, pozostałe idą na rachunek drugiego bramkarza TKS-u Drapały.

Udział graczy w zawodach.

W sezonie 1928/9. Rozegranych zawodów 20.

1.	Szczerbowski	20
2.	Dubowski I	20
3.	Gumowsk	19
4.	Zębik	19
5.	Falkowski	16
6.	Stogowski	13
7.	Laskowski	8
8.	Suchocki I	7
9.	Suchocki II	7
10.	Drapała	6
11.	Maleczek	3
12.	Buza	1

Od początku istnienia drużyny.

Rozegranych zawodów 37.

1.	Szczerbowski	36
2.	Gumowski	35
3.	Zębik	35
4.	Falkowski	29
5.	Dubowski I	26
6.	Stogowski	25
7.	Suchocki I	22
8.	Suchocki II	13
9.	Buza	11
10.	Laskowski	8
11.	Kozikowski	7
12.	Drapała	6
13	Błoch Franc.	5

Strzelone bramki w sezonie 1928/29.

W zawodach o Mistrz. Polski		W zawodach o Mistrz. Pomorza		W zawodach towarzyskich		Wogóle razem strzelonych	
1. Szczerbowski	2	1. Gumowski	7	1. Dubowski	25	1. Dubowski	32
2. Dubowski	1	2. Dubowski	6	2. Szczerbowski	12	2. Szczerbowski	19
3. Gumowski	1	3. Szczerbowski	5	3. Zębik	11	3. Gumowski	16
4. Laskowski	1	4. Zębik	8	4. Gumowski	8	4. Zębik	14
		5. Suchocki I.	2	5. Suchocki I.	6	5. Suchocki I.	8
		6. Falkowski	1			6. Falkowski	1
						7. Laskowski	1

Udział drużyny wzgl. graczy w mistrzostwach, turniejach i zawodach międzynarodowych.

I druż. TKS-u rozegrała zawody o mistrzost. okręgu Poznańsko-Pomorskiego z mistrzem Poznania KŁP wygrywając 3:0, następnie wzięła udział w turnieju o mistrzostwo Polski w Krynicy zdobywając zaszczytne 4-te miejsce, przegrywając jedynie z AZS-em warszawskim i Legją i uzyskując nader za-

szczytny remisowy wynik z wicemistrzem Polski Pogonią lwowską. Tuż po mistrzostwach Polski gracze TKS-u Stogowski i Dubowski biorą udział w drużynie kombinowanej w międzynarodowym turnieju z udziałem drużyn węgierskiej i austrjackiej.

Z Krynicy wyjeżdża 4 graczy TKS-u: Szczerbowski Dubowski, Zębik i Laskowski z komb. drużyną do Czechosłowacji do St. Smokovca na międzynarodowy turniej z udziałem mistrza Czechosłowacji L. T. C. P., mistrza Węgier B. K. E. i drużyny Preussen z Berlina.

Równocześnie wyjeżdża bramk. TKS-u Stogowski z reprezentacyjną drużyną Polski do Szwajcarji i Niemiec a następnie na mistrzostwa Europy do Budapesztu, gdzie hokej polski święcił niebywałe triumfy zdobywając zaszczytny tytuł wicemistrza Europy, przyczem cała prasa europejska wyrażała się z największem uznaniem o fenomenalnym bramkarzu Stogowskim, z czego w pierwszym rzędzie dumną powinna być jego macierzysta drużyna TKS-u. Po mistrzostwach Europy staje się Stogowski jeszcze raz bohaterem dnia na zawodach towarzyskich w Opawie w Czechosłowacji. W jednym z poprzednich numerów „Siły i Zdrowia" podaliśmy wyjątki z recency) prasy zagranicznej o tych zawodach: było to pasmo pochwał, ujętych w samych prawie superlatywach.

Podczas pobytu Stogowskiego na tournee po Europie drużyna TKS-u organizuje z polecenia POKM. w pierwszych dniach lutego wielki turniej o mistrzostwo Pomorza, w dwóch dniach 10 zawodów — to pewnego rodzaju rekord turniejowy. TKS zdobywa bezapelacyjny tytuł mistrza Pomorza, w nagrodę otrzymując piękny puhar dar p. wojewody pomorskiego. Jeszcze kilka towarzyskich zawodów i zbliża się koniec sezonu. Zakończeniem sezonu był turniej hokejowy w Bydgoszczy urządzony przez B. T. W. w dniu 3. marca. Drużyna TKS-u okazuje się bezkonkurencyjną, wygrywa wszystkie spotkania w stosunku bramek 26:1 zdobywając piękny puhar ofiarowany przez wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego".

Jak z zestawionych statystycznych danych wynika bilans drużyny hokejowej TKS-u wypadł doprawdy imponująco, nie tylko na terenie Pomorza jest ona bezkonkurencyjną, nie tylko zajmuje ona na terenie całej Polski jedno z czołowych miejsc, lecz i na terenie międzynarodowym gracze tej drużyny okazali się prawdziwymi mistrzami w swej sztuce. Takim dorobkiem sportowym nie potrafi się niestety poszczycić żadna inna sekcja TSK-u.

Za tak wspaniałe owoce niezmordowanej pracy na polu hokeja na lodzie należy się tak całej drużynie jak i poszczególnym graczom i organizatorom jak najwyższe uznanie.

Kronika sportowa

PIŁKA NOŻNA.

Mecze ligowe w marcu. Mistrzostwa Ligi Piłki Nożnej rozpoczynają się w drugiej połowie marca, przyczem program pierwszych meczów jest następujący: 17. III Ruch—Polonia w Król. Hucie, 24. III Warta—Turyści w Poznaniu, ŁKS—Polonia w Łodzi oraz pierwszy mecz ligowy w Warszawie Legja—Ruch na boisku Legji, 31. III Wisła—Warszawianka w Krakowie.

W czasie Wielkiejnocy (31. III. i 1 IV) odbędzie się tylko jeden mecz ligowy, gdyż wszystkie niemal kluby sprowadzają do Polski zespoły zagraniczne.

Otwarcie sezonu piłkarskiego w Krakowie. Kraków 10. III. W Krakowie odbył się w niedzielę pierwszy w sezonie mecz piłkarski przyczem Cracovia pokonała robotniczą Legję 2:0 (0:0). Bramki zdobyli Kubiński i Kałuża. Cracavia wystąpiła w swym pełnym składzie, jedynie bez Gintla i Sperlinga.

Ponad miljon piłkarzy w Anglji. Londyn 9. III. Ze statystyk angielskiego związku piłki nożnej dowiadujemy się, że Anglja posiada obecnie miljon piłkarzy amatorskich i 5 tysięcy zawodowców. W samym Londynie istnieje 2500 klubów amatorskich z 52 tysiącami członków, zaś klubów zawodowych 12 z 300 piłkarzami. W całej Anglji zarejestrowano 30 tysięcy klubów amatorskich a 500 klubów profesjonalnych.

KOLARSTWO.

II bieg kolarski dookoła Polski. W roku bieżącym zorganizowany zostanie II bieg kolarski dookoła Polski na przestrzeni 2400 klm w 12 etapach. Program biegu projektowany jest jak następuje: 4. VIII Warszawa-Mława, 5. VIII Mława-Toruń, 6. VIII Toruń-Gdynia, 7. VIII Gdynia Bydgoszcz, 8. VIII Bydgoszcz-Poznań, 9. VIII odpoczynek w Poznaniu, 10. VIII Poznań-Ostrów Wlkp., 11. VIII Ostrów Wlkp.-Katowice, 12. VIII Katowice-Kraków, 13. VIII odpoczynek w Krakowie, 14. VIII Kraków-Lwów (najdłuższy etap 325 klm), 15. VIII odpoczynek we Lwowie, 16. VIII Lwów-Lublin, 17. VIII Lublin-Brześć, 18. VIII Brześć-Warszawa.

LEKKA ATLETYKA.

Bieg na przełaj w Poznaniu. Poznań 10. III. W Poznaniu odbył się bieg naprzełaj Sparty na otwarcie sezonu lekkoatletycznego. Zwyciężył Nogaj z Warty (4 klm — 14:42) przed Rochowiczem (Warta), Miałkasem (Sokół), Rutkowskim (Warta), Sczerbą (Warta) i Magierą (AZS).

BOKS.

Mecz bokserski Poznań—Śląsk 9:7. Poznań 10. III. Mecz bokserski Poznań—Śląsk rozegrany w niedzielę w Poznaniu przyniósł zwycięstwo drużynie poznańskiej 9:7. Walki stały na bardzo wysokim, jak na nasze stosunki, poziomie. Oto wyniki meczu: waga musza: Moczko (Śląsk) bije na punkty Stępniaka (Poznań), waga kogucia: Głon (Poznań) bije na punkty Pawlicę (Śląsk), waga piórkowa: Górny (Śląsk) bije na punkty Karśkiewicza (Poznań), waga lekka: Wochnik (Śląsk) — Anioła (Poznań) na remis, w. półśred.: Arski (Poznań) bije na pkt. Kowolika (Śląsk) na remis, w. półciężka: Wiśniewskika (Śląsk), waga w. śred.: Wieczorek (Śląsk) — Majchrzycki (Poznań) na remis, w. półciężka: Wiśniewski (Poznań) bije Przybyłę (Śląsk) w 3 rundzie przez techniczny k-o.

Turniej ping-pongowy o mistrzostwo Pomorza.

Klub Sportowy „Zuch" urządza w dniach 16 i 17 marca rb. turniej ping-pongowy o mistrzostwo Pomorza w lokalu K. S. „Zuch" w Parku Wiktorji, na dwóch przepisowych stołach. Spotkanie miejscowych odbędzie się dnia 16-go od godz. 19-tej, zaś zamiejscowych dnia 17. III. br. od godz. 14-tej. Do turnieju mogą się zgłosić wszyscy, którzy sport ten uprawiają. Zapisy przyjmuje się do dnia 15. marca włącznie i to ustnie w Parku Wiktorji od 19—20-tej, piśmiennie pod adresem K. S. „Zuch" Toruń, ul. Wodna nr. 29. Wpisowe wynosi 1,— zł. od zawodnika. Mistrz otrzymuje dyplom i żeton pamiątkowy.

Wacław Madejski w Toruniu.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.
Za redakcję odpowiedzialny: